

Zawód? Specjalista ds. obsługi TPMS. Będzie debata o kwalifikacjach zawodowych

data aktualizacji: 2019.01.29



Fot. Piotr Łukaszewicz

Czy nasze zawody są zgodne z potrzebami rynkowymi w dobie dynamicznego rozwoju? Czy określenie „lakiernik” w dobie tak szeroko rozwiniętego lakiernictwa wystarczy do sprecyzowania jego kompetencji i umiejętności.? Czy popularny „wulkanizator” zawsze rozumie tematykę TPMS?

Tak, jak zmienia się motoryzacja, tak zmieniają się kwalifikacje zawodowe ludzi pracujących w tej branży. Mechanik samochodowy, lakiernik czy wulkanizator to bardzo szerokie pojęcia, które w gruncie rzeczy nic nie mówią o specjalizacji i szczegółowych umiejętnościach danego pracownika. Podczas Poznań Motor Show 2019 (28-30 marca, Międzynarodowe Targi Poznańskie) odbędzie się debata dotycząca kwalifikacji zawodowych. To pierwszy krok do wprowadzenia w Zintegrowanym Rejestrze Kwalifikacji nowych zawodów w naszej branży.

Po co to wszystko? Od dwóch lat Instytut Badań Edukacyjnych tworzy tzw. ramy kwalifikacji zawodowych w Polsce. Zdaniem organizatorów debaty, dzisiejszy chaos uniemożliwia pracodawcom zatrudnianie właściwych osób. Kiedy serwis ogumienia zatrudnia wykwalifikowanego wulkanizatora nie ma żadnej gwarancji, że będzie on potrafił np. serwisować opony z systemem TPMS.

- W Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji będą natomiast szczegółowo opisane kwalifikacje i umiejętności, które pracownik z daną specjalizacją posiada - mówi Adam Niedzwiedzki z Akademii NOVOL, która jest jednym ze współorganizatorów debaty.

Zintegrowany Rejestr Kwalifikacji działa od ponad dwóch lat, a prowadzi go wspomniany Instytut, będący jednostką Ministerstwa Edukacji. W rejestrze funkcjonują już zawody związane z mechaniką samochodową, ale podział ten jest bardzo ogólny. Jest to system umożliwiający zdobywanie odpowiednich kwalifikacji drogą także nieformalną czy pozaszkolną i uczenia się przez całe życie.

- W najbliższym nam lakiernictwie jest podział jedynie na mistrza i czeladnika. A przecież podziały te są dużo szersze. Wyróżniamy lakierników chociażby przemysłowych i samochodowych. Czy w dużych firmach komórka zajmująca się zatrudnieniem odpowiednio potrafi poradzić sobie z wyłonieniem właściwego do swoich potrzeb kandydata przy takiej liczbie technologii i technik lakierniczych? Praca w serwisach powypadkowych, dużych lakierniach przemysłowych i małych zakładach jest bardzo odmienna. Dzisiaj coraz mniej jest zakładów, gdzie jeden lakiernik wykonuje wszystkie czynności samodzielnie. Zakłady dzielą operacje na poszczególnych pracowników i zakres ich prac, czyli wymaganych umiejętności, kompetencji i wiedzy, zmienia się. Czy możemy wszystkich tych fachowców wrzucić do jednego worka i nazwać lakiernikiem? Chyba nie do końca, ponieważ każdy z nich ma kompletnie inne zadania i dlatego potrzebujemy fachowców z ściśle określonymi do potrzeb rynkowych kwalifikacjami. Dodatkowo mogą oni prezentować bardzo różny poziom umiejętności. Podczas debaty, która odbędzie się w Poznaniu, będziemy dyskutować o nowych kwalifikacjach zawodowych na tych dwóch konkretnych przypadkach - lakiernika oraz specjalisty ds. obsługi TPMS - dodaje Adam Niedzwiedzki.

W debacie wezmą udział eksperci Instytutu Badań Edukacyjnych oraz przedstawiciele branży motoryzacyjnej. Całość odbędzie się pod naszym patronatem medialnym.

- Chcemy podczas tej debaty pokazać, jakie korzyści z dobrze wprowadzonych do rejestru zawodów z naszej branży odniosą obie strony, zarówno pracownicy jak i pracodawcy. Taki system funkcjonuje dziś w całej Europie. Nie tylko porządkuje on pewne sprawy, ale też motywuje pracowników do rozwoju i edukacji podyplomowej. W mechanice samochodowej jest szereg zadań, które przed laty zupełnie nie funkcjonowały, jak np. obsługa nowoczesnych systemów klimatyzacji. Aby poprawnie serwisować takie systemy trzeba posiadać odpowiednią wiedzę techniczną. Po kursach i szkoleniach z tego zakresu warto potwierdzić nowe umiejętności na egzaminie, bo to kolejny ważny element Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji - opowiada nasz rozmówca.

Do Instytutu Badań Egzaminacyjnych trafił już wniosek z listą kwalifikacji zgodnych z potrzebami rynkowymi polskiej branży motoryzacyjnej. Obecnie jest on analizowany przez ekspertów IBE, a ostateczną decyzję podejmie Minister Edukacji. Zapraszamy do udziału w dyskusji i zgłaszaniu uwag podczas debaty w trakcie targów Poznań Motor Show 2019. Do zobaczenia!

Źródło: